

**Protokół**  
**LIV Uroczystej Sesji Rady Miasta Kalisza**  
**w dniu 8 czerwca 2018 r.**

Uroczystą Sesję Rady Miasta Kalisza 2018 roku rozpoczęli konferansjerzy – Karina Zachara i Paweł Figiel – *szanowni państwo, to ogromny zaszczyt i satysfakcja móc po raz kolejny powitać grono tak zacnych gości na najważniejszej w roku i najbardziej uroczystej Sesji Rady Miasta z okazji święta naszego pięknego Kalisza. By dopełnić ceremoniału, a także nadać temu spotkaniu należną mu oprawę proszę państwa o powstanie oraz o wprowadzenie sztandarów miasta Kalisza i Kaliskiego Bractwa Strzelców Kurkowych. Dodam tylko, że do naszych pocztów sztandarowych dołączyli również przedstawiciele Stowarzyszenia Bractwo Rycerskie Ziemi Kaliskiej, dziś w mundurach 29. Pułku Strzelców Kaniowskich.*

Po wprowadzeniu pocztów sztandarowych odegrany został hejnał miasta, a następnie Chór „Kopernik” odśpiewał hymn państwowy oraz Gaude Mater Polonia.

Po występie głos ponownie zabrali konferansjerzy – *drodzy państwo, hymn państwowy i Gaude Mater Polonia wykonał Chór „Kopernik” pod dyrekcją pani Henryki Iglewskiej-Mocek. Rozpoczęliśmy bardzo podniosłe i pozwólcie państwo, że pozostaniemy w tym nastroju. Obchodzimy bowiem w tym roku ważny i piękny jubileusz, 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Chcielibyśmy również dziś uczcić go wyjątkowym koncertem. Zapraszamy zatem na kilkunastominutową, muzyczną ucztę w wykonaniu Chóru „Kopernik”. Ten blisko stuosobowy zespół działa już ponad 20 lat w III Liceum Ogólnokształcącym im. Mikołaja Kopernika, będąc wspaniałą wizytówką nie tylko szkoły, ale też miasta i Wielkopolski. „Mózgiem”, a zarazem dobrym duchem zespołu jest założycielka, kierownik artystyczny i dyrygentka, pani Henryka Iglewska-Mocek. Lista wyśpiewanych przez Chór „Kopernik” nagród i wyróżnień podczas różnego rodzaju prestiżowych festiwali, przeglądów, konkursów, krajowych i zagranicznych, jest bardzo długa, ale jak podkreśla jego szefowa największym, a często niedostrzeganym sukcesem jest to, że udaje się zarażać miłością do muzyki chóralnej kolejne pokolenia młodych ludzi. Repertuar zespołu jest bardzo zróżnicowany, obejmuje muzykę klasyczną: od średniowiecza do współczesności, ale też religijną (w tym gospel), patriotyczną, ludową i popularną. A co dziś usłyszymy w wykonaniu naszych młodych chórzystów? Otóż na początek będzie to Kołysanka zatytułowana „List jeńca”, autorstwa Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego z muzyką Jana Adama Maklakiewicza. I tutaj ciekawostką jest fakt, iż ów list napisał Gałczyński do żony Natalii z domu Awłów, notabene absolwentki szkoły im. Anny Jagiellonki. Kolejnymi utworami będą: „Elegia o chłopcu polskim” do słów Krzysztofa Kamila Baczyńskiego z muzyką Jana Antoniego Wichrowskiego, „Tacy sami jak my” - Polonez katyński, słowa Maria Terlikowska, muzyka Mirosław Maciej Banach, akompaniament Mikołaj Klamka. A na zakończenie „Modlitwa o pokój”, słowa Mirosława Hanusiewicza do muzyki Norberta*

*Blachy. Zapraszamy na ten koncert, życzymy miłych wrażeń. Przed państwem Chór „Kopernik”.*

Po występie konferansjer podziękował za fantastyczny koncert. Następnie zaprosił na scenę Andrzeja Plichtę, przewodniczącego Rady Miasta Kalisza, prosząc o oficjalne otwarcie LIV Uroczystej Sesji z okazji Święta Miasta, a także powitanie zacnych gości i wygłoszenie okolicznościowego przemówienia.

Głos zabrał Andrzej Plichta, przewodniczący Rady Miasta Kalisza – *szanowni państwo! Drodzy goście, laureaci nagród miejskich! Pozwólcie, że powitam was jednym prostym, a zarazem jakże doniosłym słowem – dziękuję. Dziękuję za waszą obecność na kolejnej Uroczystej Sesji Rady Miasta Kalisza. Cieszę się, że rozpoczęliśmy ją wspaniałym kaliskim akcentem – występem niesłychanie utalentowanych młodych ludzi, artystów Chóru „Kopernik” – wspaniałej szkoły, która w tym roku obchodzi niepowtarzalny jubileusz 100-lecia swej działalności, a obchodom patronuje Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda. Nie ukrywam, iż dzisiejsza uroczystość jest dla mnie szczególnie istotna. To ostatnie Święto Miasta, które fetujemy w tej kadencji. Ale czymże są 4 lata w obliczu 100-lecia naszej niepodległości? Chyba nikogo nie trzeba przekonywać jak ważna jest ona dla naszego narodu, jak ukochali ją ci, którzy oddali życie, aby nasz kraj powrócił na mapy Europy i świata. Zacznijmy jednak powitaniem znamienitych gości – naszych przyjaciół, osób związanych z Kaliszem, a przede wszystkim dzisiejszych laureatów nagród miejskich. W tym szczególnym roku i dniu mam zaszczyt i ogromną przyjemność powitać wszystkich obecnych! Czynię to również w imieniu pana prezydenta Grzegorza Sapińskiego oraz Rady Miasta Kalisza!*

*Szanowni państwo! Witam Andrzeja Wojtyłę, senatora Rzeczypospolitej Polskiej, rektora Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego w Kaliszu.*

*Witam Jana Kłysza, wicestarostę Powiatu Kaliskiego oraz Mieczysława Łuczaka, przewodniczącego Rady Powiatu Kaliskiego.*

*Bardzo serdecznie witam Ewę Matecką, wiceprezydent Miasta Ostrowa Wielkopolskiego.*

*Witam Marka Zawidzkiego, sekretarza Miasta Konina.*

*Bardzo serdecznie witam Zdzisława Mielczarka, sekretarza Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce oraz Bolestawa Borkowskiego, skarbnika.*

*Witam Marka Zdunka, wójta Gminy Gołuchów.*

*Witam Sylwiusza Jakubowskiego, wójta Gminy Żelazków.*

*Witam Zofię Kozłowską, wiceprezes Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Historycznego.*

*Bardzo gorąco witam naszych zagranicznych przyjaciół. Przedstawiciele miasta partnerskiego Hautmont, w tym roku obchodzimy bowiem wspaniałą jubileusz 60-lecia współpracy oraz miasta La Louviere, to już 20 lat naszego partnerstwa! Witam bardzo serdecznie!*

*Równie gorąco witam przedstawiciele Hamm, Erfurtu, Kamieńca Podolskiego, Martina oraz Preston, a także przedstawiciele Figueres oraz Łowecz – naszych najmłodszych przyjaciół.*

*Bardzo serdecznie witam obecnych wiceprezydentów miasta Kalisza, wiceprzewodniczącego Rady Miasta Kalisza, a także wszystkich radnych Rady Miasta Kalisza.*

*Bardzo serdecznie witam Piotra Łuszczkiewicza, dziekana Wydziału Pedagogiczno-Artystycznego w Kaliszu, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Bardzo dziękuję władzom uczelni za udostępnienie na tę uroczystość Sali Koncertowej im. profesora Jerzego Rubińskiego.*

*Bardzo serdecznie witam duchowieństwo kaliskie, siostrę i czcigodnych kapłanów, którzy są tutaj z nami, bardzo, bardzo serdecznie was witam. Widzę tutaj z nami i proboszcza Katedry Adama Modlińskiego i kustosa i proboszcza Piotra i Pawła i naszego franciszkanina. Bardzo serdecznie cieszę się, że jesteście, bardzo was serdecznie witam.*

*Bardzo serdecznie witam prezesów, dyrektorów jednostek organizacyjnych miasta, naczelników Urzędu Miasta, witajcie.*

*Serdecznie powitajmy Kaliskie Bractwo Strzelców Kurkowych oraz Bractwo Rycerskie Ziemi Kaliskiej. Witam bardzo serdecznie, dziękuję.*

*Powitajmy bardzo gorąco dziennikarzy prasy, radia i telewizji. Dziękuję, że jesteście, witam was bardzo serdecznie.*

*A teraz szczególnie gorąco powitajmy obywateli wyróżnionych laurami Honorowego Obywatelstwa Miasta Kalisza, Honorową Odznaką Miasta Kalisza, Nagrodą Miasta Kalisza i odznaczonych Medalami „Honorowy Przyjaciel Kalisza”. Witam was bardzo serdecznie.*

*Szanowni państwo, obawiam się, że mogłem kogoś pominąć, a więc pozwólcie, że bardzo serdecznie powitam wszystkich państwa, którzy zaszczytili nas swoją obecnością! Witam was bardzo serdecznie i dziękuję, że jesteście.*

*A teraz chciałbym prosić państwa o symboliczne, jak zwykle, wyrażone oklaskami, otwarcie Świąta Miasta Kalisza 2018 roku!*

*Szanowni państwo! Drodzy goście! Laureaci nagród miejskich! Dzisiejsze przemówienie rozpocznę wymownym cytatem – „11 listopada 1918 r. spełnił się sen pokoleń Polaków – Państwo Polskie narodziło się na nowo. Po rozbiorach i 123 latach niewoli, rusyfikacji i germanizacji, po wielkich powstaniach, wolna Polska powróciła na mapę świata”. Cytat pochodzi z uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej ustanawiającej rok 2018 rokiem jubileuszu 100-lecia odzyskania Niepodległości. Przypomina, iż nasi przodkowie po 123 latach czekania, nadziei, walki i cierpienia, niełatwym trudem i ogromnym poświęceniem osiągnęli swój cel – uczynili swą ukochaną ojczyznę wolną. A jak to było w Kaliszu? 10 listopada nasz kaliski bohater, porucznik 1. Pułku Piechoty Legionów Juliusz Ulrych został szefem Sztabu Wojskowego Ziemi Kaliskiej. Dzień później wszedł do gabinetu niemieckiego komendanta miasta, generała von Sontaga, którego zaskoczył maksymalnie krótkim oświadczeniem: „Panie generale, wczoraj w nocy objąłem władzę, proszę o przekazanie mi swoich czynności, a w szczególności sieci technicznej, ponieważ chciałbym uniknąć z pańskimi oddziałami na prowincji rozlewu krwi.” Kalisz był wolny. Wspomnienie tego wspaniałego wydarzenia zawsze napawa mnie dumą, a zarazem refleksją – jak żyć w wolnej Polsce, aby nasi przodkowie patrzyli na nas z dumą? Przykładów, z których możemy czerpać wzory, jest zapewne wiele. Niewątpliwie jest nim również wybitny kaliski bohater, jeden z największych poetów*

*polskich, bojownik o suwerenny byt Rzeczypospolitej, działacz społeczny oraz popularyzator idei niepodległościowych – Adam Asnyk. W tym roku obchodzimy 180. rocznicę urodzin poety, stąd Rada Miasta Kalisza postanowiła ustanowić rok 2018 rokiem Adama Asnyka. Jesteśmy bowiem dumni, że wyrósł w naszym mieście człowiek, którego dzieło jest wciąż żywe i inspiruje kolejne pokolenia rodaków w odrodzonej Rzeczypospolitej. Ale czy inspiruje także nas? Czy mamy siłę i odwagę, by podjąć wyzwanie wolnej Polski, służby naszemu miastu i jego mieszkańcom? Czy podejmujemy wszelkie możliwe działania, aby nasze miasto rozwijało się, by jego mieszkańcy mogli traktować je jako swoją małą ojczyznę, w której warto żyć, pracować i zakładać rodziny? Mam nadzieję, że tak. Inaczej – jestem o tym przekonany, bo rodzina to najważniejsza wartość dzisiejszego społeczeństwa, to źródło wzorów zachowań, norm, systemu wartości i kształtowania charakteru młodego człowieka, który będzie modelował naszą przyszłość. Pamiętajmy, że rodzina to największy skarb, który stanowi o naszym miejscu na ziemi. A czuwa w Kaliszu nad nią w Narodowym Sanktuarium nasz kaliski patron – św. Józef! 3 czerwca właśnie tam modliliśmy się o pomyślność dla naszego miasta i poświęciliśmy nasz nowy sztandar. Szanowni państwo, nie sposób nie wspomnieć tu o wspaniałym wyróżnieniu Diecezji Kaliskiej. Ojciec Święty Franciszek ustanowił bowiem rok 2018 Nadzwyczajnym Rokiem Świętego Józefa, przypominając nam o ponadczasowej wartości rodziny. I teraz już naprawdę setki tysięcy pielgrzymów, turystów ściągają do Kalisza. Szanowni państwo, mówiąc o rodzinie pragnę podkreślić, iż chciałbym, aby nasze miasto było otwarte na potrzeby każdego z nas. Jednak problematyka potrzeb ludzkich jest bardzo szeroka. System wartości uległ zmianie i chcemy już nie tylko pracować, ale także uczestniczyć w życiu społecznym, kulturalnym czy sportowym swego miasta. Dlatego bardzo cieszy mnie bogata oferta kulturalna Kalisza, bo np. co dopiero zakończyły się wspaniałe 58. Kaliskie Spotkania Teatralne, ale cieszy mnie bardzo także oferta sportowa. Nikomu chyba nie muszę z nas przypominać emocji, jakie mogliśmy przeżywać dzięki naszym wspaniałym drużynom. Na oczach całej Polski tu w Kaliszu narodziła się drużyna piłki ręcznej, która przebojem podbiła serca kibiców. Nagroźmy ich brawami! Szanowni państwo, a stało się to w roku kolejnego wspaniałego kaliskiego jubileuszu. Zapytacie – dlaczego kaliskiego? Bo to właśnie tu, na tej ziemi, 100 lat temu narodziła się ta niesamowicie emocjonująca dyscyplina – szczypiorniak! I już właściwie za chwilę, 13 czerwca, w hali „Arena Kalisz”, możemy wziąć udział w wielkim sportowym widowisku, jakim zapewne będzie mecz towarzyski, w którym reprezentacja kraju zmierzy się z utytułowanymi rywalami – Hiszpanami, aktualnymi mistrzami Europy. Ale przed nami również wiele innych wydarzeń, związanych głównie z obchodami naszego kolejnego święta. Ale nie byłoby ono tak wyjątkowe, gdyby nie wiązały się z nim wyjątkowe osobowości. Po raz kolejny uhonorujemy dziś – nie boję się użyć tego sformułowania – kaliskich bohaterów. Są to osoby, które swą ponadprzeciętną działalnością służą naszemu miastu, sławiąc jego imię w kraju i poza jego granicami. Za chwilę wyróżnimy także naszych zagranicznych przyjaciół. Podkreślę jeszcze raz – w tym roku obchodzimy przepiękny jubileusz 60-lecia współpracy z francuskim miastem Hautmont, a także 20-lecie współpracy z belgijskim La Louviere. Drodzy przyjaciele – serdecznie wam za to dziękuję i proszę o więcej! A już teraz gratuluję laureatom, a jednocześnie życzę sobie i wszystkim tu*

*obecnym, aby dzisiejsi bohaterowie byli dla nas wzorem, aby dobro drugiego człowieka zawsze wyznaczało kierunek naszego działania. Dziękuję za uwagę.*

Konferansjerzy podziękowali przewodniczącemu za wystąpienie, jednocześnie prosząc o zabranie głosu Grzegorza Sapińskiego, prezydenta Miasta Kalisza.

*Grzegorz Sapiński, prezydent Miasta Kalisza – szanowni państwo, drogie kaliszanki, drodzy kaliszanie, przyjaciele! Szanowny pan przewodniczący pięknie przedstawił rys historyczny, mówił o ideach i to jest bardzo ważne, a pozwólcie, że ja skupię się na tym, co jest tu i teraz, bo poprzednie pokolenia wywalczyły nam wolność, a my tylko mamy obowiązek nie marnować ich wkładu, ich poświęcenia, tylko pracować każdego dnia dla dobra swojego miasta i jego mieszkańców. Na początku jeszcze raz powiem dzień dobry i tak samo jak mój szanowny przedmówca powiem dziękuję za tak liczne przybycie tylu wspaniałych gości. To moje czwarte Święto Miasta Kalisza w czasie sprawowania urzędu prezydenckiego. W dzisiejszym wystąpieniu pragnę szczerze i otwarcie przedstawić aktualny stan miasta oraz zarysować kierunki na przyszłość. Pamiętam, jak w ciągu tych kilku ostatnich lat wielokrotnie mówiłem, że warto mieć marzenia, bo tak jak marzysz, takim się stajesz. W roku 2014 spełnił się mój sen. Sen o współzrządzeniu Kaliszem. To marzenie dokonało się, bo byłem mu wierny i ostatecznie je osiągnąłem. Mogę dziś powiedzieć, że jeśli jesteś stanowczo zdecydowany, by zdobyć założone przez siebie cele, ponad połowa sukcesu jest za tobą. Nie wolno poddawać się ani po jednej, ani po stu porażkach. Należy skupić się na ideale i dołożyć wszelkich starań, by go osiągnąć. Tak zrobiłem. Podobnie było później, kiedy wkraczałem na drogę współzrządzenia Kaliszem, z tym że marzenia dotyczyły już życia mojego miasta. Wtedy dojrzało we mnie mocne przekonanie: decyzje polityczne zawsze będę podejmował jak najbliżej obywateli, bo polityka musi być na wyciągnięcie ręki mieszkańca. Od tamtego początku tworzyłem, i wciąż tworzę, zespół, który zmienia Kalisz! A to zadanie nie jest łatwe. Wiedzą o tym dobrze zwolennicy gier zespołowych. Nie liczą się indywidualne popisy, ale jedność. Trzeba działać na zasadzie, jeden za wszystkich, wszyscy za jednego, trzeba być cierpliwym i wytrwałym. Ale czyż rany nie goją się stopniowo? Taki zespół, silny i zjednoczony, pragnąłem uformować również we władzach miasta, we władzy wykonawczej, ale i uchwałodawczej, w imię odpowiedzialności za Kalisz. Na razie go nie ma, ale ja jestem wytrwały. Muszę tu wspomnieć o zerwaniu koalicji rządzącej przez moich kolegów z PiS i SLD, z powodu priorytetów, które niestety były poza miastem. Nie mogę też przemilczeć bezprawnego wprowadzenia przez radnych poprawki do uchwały budżetowej, skutkującej zabranieniem 850 tys. zł z promocji miasta, przez co nie mogliśmy realizować założonych zadań promocyjnych, z których korzystamy my wszyscy obywatele Kalisza. Podkreślę, to rażące złamanie prawa przez obecną Radę Miasta, a być może wstęp do zarzucenia mi niewykonania budżetu i nieudzielenia absolutorium dla prezydenta. Kuriozum, prawda? Radni nie pozwalają mi realizować zadań budżetowych w dziale promocja, a później mnie za to oceniają. Nie mogę nie powiedzieć o nieprzegłosowaniu przez Radę Miasta uchwały o obligacjach, co oznaczało brak środków finansowych na największe inwestycje w mieście. Dopiero za trzecim podejściem radni poszli po rozum do głowy i przegłosowali uchwałę, bo wiedzieli, że będę ją wprowadzał do porządku obrad aż do skutku. W tym miejscu*

pragnę podkreślić, że to, co nie udało się w Radzie Miasta, świetnie zaowocowało wśród mieszkańców i pracowników urzędu. Zawiązała się silna, zwarta drużyna, która gra dla naszego miasta. Wszelkie działania to ona oceni i wyciągnie z nich wnioski, zarówno pozytywne, jak i negatywne. Szanowni radni, jest dziś świetna okazja, żeby do was zaapelować ponownie, zadbajmy o to, by nasze spory były wyłącznie konstruktywne, by nie stanowiły bezowocnej walki, w celu zaspokajania osobistych lub partyjnych ambicji. Takie działania tworzą bardzo sprawny układ hamulcowy, czyli zatrzymanie rozwoju Kalisza. Szanowni państwo, Stanisław Wojciechowski, kaliszczanin, honorowy obywatel naszego miasta, drugi prezydent Rzeczypospolitej Polskiej powiedział: Spokój duchowy, silne poszanowanie prawa i posłuch dla władzy są koniecznym warunkiem wzrostu sił i pracy twórczej narodu.” Tak i ja uważam! To są rzeczy kluczowe, „mało słów, wiele pracy, szacunek dla pracy i cierpliwość w czekaniu dobrego plonu”. Plus marzenia. Marzyłem i marzę o rzeczach lepszych dla Kalisza, drodze szybkiego ruchu, obwodnicy. W swej wyobraźni tworzę wolności dla tego miasta i większych możliwości, buduję obraz poszerzonego Kalisza. Wszyscy wiedzą, że opanowała mnie wizja większych możliwości dla tego miasta. W czasie moich 141 służbowych podróży, tak akcentowanych na pierwszych stronach gazet, upewniam się, że można tego dokonać, że to jest zapowiedź tego, co ostatecznie ujawnimy w Kaliszu. Tylko bezmyślni dostrzegają jedynie widoczne skutki rzeczy, nie zaś same rzeczy. Nie widzą różnorodnych prób, zmagania, które przechodzę, by zdobyć doświadczenie, nie wiedzą nic lub nie chcą wiedzieć o moich poświęceniach, wysiłkach, ani o mojej wierze, by pokonać to, co jest z pozoru nie do pokonania i zrealizować wizję, którą noszę w sercu! To ten właśnie proces, o którym mówię, życie w ideałach, traktowanie ich jako rzeczywistości, praca, współpraca w zespole zmiany dla Kalisza, sprawił, że jesteśmy dziś miastem rozpoznawalnym w kraju i na świecie, Perłą Samorządu, podwójną, w kategorii najlepszy samorządowiec i najlepszy samorząd, szanowni państwo. Ranking, w którym braliśmy udział organizuje ogólnopolski dziennik Gazeta Prawna, przy wsparciu niezależnej firmy doradczej Deloitte. Udział w nim jest bezpłatny, ale trzeba wykazać się wytrwałą pracą i konkretnymi działaniami. Prezydent Kalisza został doceniony jako menedżer, koordynator, reprezentant i ambasador. Organizatorzy przyznali mu wyróżnienie m.in. za realizację budżetu, współpracę z inwestorami, przeprowadzenie zadań z zakresu polityki prozdrowotnej, rezultaty współpracy z miastami partnerskimi, działania dotyczące strategii rozwoju gminy na rzecz podniesienia jakości powietrza, rewitalizacyjne, mające na celu integrację mieszkańców gminy i wspierające inicjatywy lokalne. Podsumowując krótko Ranking Perły Samorządu, to wyjątkowa i ważna nagroda, jej posiadacz może poszczycić się uznaniem wśród niezależnej kapituły, która dokonuje obiektywnej oceny, biorąc pod uwagę największe osiągnięcia. Dość powiedzieć, że wśród największych miast wielkopolskich, jeśli chodzi o tę ocenę, znalazły się tam Poznań i Kalisz. I szanowni państwo, wygraliśmy my wszyscy, nasze miasto, my wszyscy, powtarzam, bo my wszyscy to jesteśmy nasze miasto, nasz zespół. Szanowni państwo, od początku mojej prezydentury wiedziałem, że trzeba zreformować system zarządzania miastem. Zacząłem od większej otwartości, współpracy z przedsiębiorcami, pozyskiwania środków unijnych na rozbudowę miejskiej infrastruktury. Miasto Kalisz sukcesywnie podejmuje inicjatywy i przedsięwzięcia realizujące postulaty zrównoważonego rozwoju, a przy tym na

wdrożenie wielu z nich uzyskuje wsparcie zewnętrzne. W ciągu mojej kadencji pozyskaliśmy w sumie 125 mln zł bezzwrotnych dotacji na rzecz realizacji projektów o koszcie całkowitym przekraczającym 181 mln zł. Powyższa kwota zewnętrznego wsparcia finansowego zawiera środki przyznane miastu z budżetu Unii Europejskiej (prawie 94 mln zł) oraz dotacje krajowe – m.in. z budżetu centralnego, którego dysponentem są poszczególne ministerstwa i Wojewoda Wielkopolski, budżetu Województwa Wielkopolskiego, czy Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu (blisko 32 mln zł). Tak dużego udziału środków unijnych w rozwoju miasta do tej pory nie było. W urzędzie powstały m.in.: Wydział Strategii i Rozwoju, obsługujący przedsiębiorców, przygotowujący projekty, pozyskujący środki unijne, Biuro Nadzoru Właścicielskiego, Biuro Budżetu Obywatelskiego i Inicjatywy Lokalnej, po wielu próbach wreszcie zaczął skutecznie działać Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury, gdzie utworzyliśmy stanowisko Plastyka Miejskiego. Zmiana sposobu zarządzania objęła też relacje prezydent, urząd, obywatel. Kaliszanie doczekali się jawności władzy, partycypacji społecznej. Umowy zawierane przez urząd są zamieszczane w BIP, na stronie internetowej publikowany jest kalendarz prezydenta i wiceprezydentów miasta. Systematycznie spotykamy się z mieszkańcami. Gdyby policzyć wszystkich ludzi, z którymi spotkałem się w ostatnich latach, to na pewno nie zmieściliby się na murawie kaliskiego stadionu miejskiego, a liczy ona sobie 105 na 68 m. Nastąpiła gruntowna zmiana w zarządzaniu komunikacją miejską. Powstał Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji. Szanowni państwo, to było konieczne, dlatego że w poprzednim pomysle to ta sama spółka organizowała, była operatorem i wykonawcą transportu w mieście. Obszarem głębokich zmian organizacyjnych było gospodarowanie miejskim zasobem mieszkań komunalnych oraz socjalnych, a także mienie miasta. Wytrwale pracujemy z urzędnikami, nasze działania podsumowujemy na naradach inwestycyjnych i w gronie zarządu miasta, na tak zwanych spotkaniach kierownictwa. Nasze miasto ma nową Strategię Marketingową Marki Miasta Kalisza oraz nową identyfikację wizualną i nowe hasło reklamowe – Kalisz. Dopisz swoją historię. Jesteśmy obecni w mediach społecznościowych. Ważnym dopełnieniem zmian w sposobie zarządzania są rady konsultacyjne przy prezydencie, które ułatwiają różnym środowiskom w bezpośredni sposób informować władze miasta o swoich interesach i troskach. Powołałem Kaliską Radę Biznesu, Radę Seniora, Zespół Konsultacyjny ds. Ochrony Zdrowia. Kolejną formą powiększania partycypacji obywatela w życiu publicznym miasta jest budżet obywatelski. Jesteśmy postrzegani w Polsce jako jeden z najlepszych w kraju samorządów pod względem kwoty przeznaczanej na zadania i stopnia realizacji, szanowni państwo. Od początku tej kadencji samorząd był inicjatorem wielu przedsięwzięć tożsamościowych, które stały się trwałym elementem miejskiego rytuału i życia publicznego. Wspomnę choćby lokalne obchody 1050. rocznicy Chrztu Polski, upamiętnienie Żołnierzy Legionów Polskich, internowanych w Szczypiornie, to na tę okoliczność odbył się wówczas IV Turniej Piłki Ręcznej Szczypiorno Cup o Puchar Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, pana Andrzeja Dudy. Dodajmy przy tej okazji, że wyjątkowym wydarzeniem w tym roku jest 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości. Z tego powodu Prezydent Miasta Kalisza podjął współpracę z 17. Wielkopolską Brygadą Zmechanizowaną w Międzyrzeczu. 12 maja odbyły się uroczystości nadania sztandaru

dla 17. Pułku Ułanów Wielkopolskich. Jestem ojcem chrzestnym tego sztandaru. Jeszcze w tym roku wspólnie zorganizujemy obchody 100. rocznicy przysięgi Żołnierzy Batalionu Pogranicznego. Dziś obchodzimy uroczyste 20-lecie partnerstwa z miastem belgijskim La Louviere i 60-lecie partnerstwa z francuskim Hautmont. Oczywiście pozdrawiamy serdecznie obecnych w Kaliszu przedstawicieli tych miast! I z tego miejsca zapraszam wszystkich państwa na jutrzejszą Paradę Gigantów, którą poprowadzę wraz z burmistrzem miasta La Louviere, monsieur Jacquesem Gobert. Zaczyna się przed 11-tą przed ratuszem. W tej kadencji, szanowni państwo, powstała m.in. ławeczka Stefana Szolca-Rogozińskiego, niebawem odstonimy pomnik szczypiornistów, projekt realizowany wspólnie ze Związkiem Piłki Ręcznej w Polsce, mam także nadzieję, że sukcesem zakończy się idea komitetu budowy pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego. W ostatnich latach odbyło się wiele wyjątkowych wydarzeń, jak np. koncert Jana Ptaszyna Wróblewskiego z okazji 80. rocznicy urodzin artysty, koncert na 21 fortepianów i Orkiestrę Symfoniczną Filharmonii Kaliskiej, który wieńczył niezwykle dzieło, jakim był projekt „Muzyczny Kalisz 2016 Wczoraj, Dziś i Jutro”, czy wreszcie wystawa Cypriana Kościelniaka. Oprócz sfery kulturalnej i sportowej oczywiście ważne są inwestycje. Najważniejsze inwestycje drogowe, zrealizowane w okresie ostatnich czterech lat, to m.in. remont ul. Łódzkiej, Poznańskiej, przebudowa wiaduktu w Zachodniej, budowa ronda u zbiegu ul. Korczaka i Stanczukowskiego, budowa węzła przesiadkowego w rejonie ul. Majkowskiej oraz budowa ścieżki rowerowej na odcinku od ul. Piłsudskiego do węzła przesiadkowego, przebudowa wielu mniejszych ulic, remont Mostu Warszawskiego, budowa ul. Obozowej, połączenia ul. Wysokiej z ul. Stanczukowskiego, ul. Noskowskiej, Księdza Wacława Bliźnińskiego, w tej chwili buduje się kilka kilometrów dróg w strefie gospodarczej, na które również pozyskaliśmy pieniądze, zaraz będzie rozpoczynała się budowa drugiego centrum przesiadkowego, w wakacje przyjedzie do nas 11 najnowocześniejszych autobusów hybrydowych, szanowni państwo. I można to tak wymieniać i wymieniać i to wszystko są fakty, które pewnie nieczęsto słyszycie we wszystkich mediach. Łącznie, szanowni państwo, na 34 kluczowe inwestycje drogowe wydaliśmy prawie 65 mln zł, wybudowaliśmy za te pieniądze prawie 13 tys. m dróg. Przeliczyliśmy to na kroki, i tak, wszyscy, którzy mają wzrost od 1,5 do 1,7 zrobiliby prawie 22 tys. kroków na tym odcinku, a ci, którzy mierzą od 1,7 do 1,9 – zrobiliby ponad 18 tys. kroków. A to tylko wycinek tego, co było zrobione. Oczywiście ważna jest komunikacja miejska. Dość powiedzieć, że podczas tej kadencji zostało wymienione 8 najstarszych autobusów na nowsze, a zakupionych 30 zupełnie nowych. To jest standard niespotykany w naszym mieście. Dość powiedzieć, że w ostatniej kadencji takich zakupów było 19. Dbamy o wprowadzanie w Kaliszu rozwiązań smart city, bo pragniemy być miastem inteligentnym. Uruchomiliśmy system dynamicznej informacji pasażerskiej, stronę internetową z informacjami o rzeczywistym czasie kursowania autobusów, na razie są 3 tablice LED, kolejne będą montować na przystankach, tam, gdzie są również automaty do biletów. W 2017 r. wdrożyliśmy aplikację mobilną, umożliwiającą zakup biletów okresowych, wprowadziliśmy bilet jednodniowy, który można kupić za 5 zł. I jak już mówiłem, zamontowaliśmy biletomaty, czekamy na następne. Uruchomiliśmy publiczną wypożyczalnię rowerów „Kaliski Rower Miejski” – w 2017 r. było to 12 stacji rowerowych w ramach Budżetu Obywatelskiego i tam było 105 rowerów,



w 2018 r. aż do 2020 r. będzie to już 30 stacji i 265 rowerów, a nasz projekt będzie flagowym projektem na całą Polskę, szanowni państwo i przykładowym dla innych miast. W maju tego roku zainstalowaliśmy sekundniki na pięciu skrzyżowaniach na terenie Kalisza, chociaż do niedawna było utrzymywane, że w Kaliszu jest to niemożliwe. Spotkały się one z bardzo dużym zadowoleniem wśród kaliszczan, są pozytywnie oceniane przez wielu kierowców. Wpływają na zwiększenie komfortu jazdy, bowiem dojeżdżający mogą ocenić, jaki mają czas oczekiwania lub przejechania przez skrzyżowanie. Przypomnę, że w tej kadencji wybudowaliśmy po wielu trudach stadion miejski, 7 boisk, w tym Majkowskie Centrum Rekreacyjno-Sportowe przy ul. Tuwima, wiele placów zabaw i park linowy. Liczba zadań Wydziału Rozbudowy Miasta i Inwestycji zwiększyła się znacząco w porównaniu z poprzednią kadencją, z 408 w latach 2010-2013 do prawie 700 w latach 2014-2017. Projektem bardzo pozytywnie przyjętym przez mieszkańców i nagrodzonym przez poznański oddział Towarzystwa Urbanistów Polskich za najlepiej zagospodarowaną przestrzeń publiczną w Wielkopolsce jest fontanna „Noce i Dnie” oraz przebudowa placu Jana Kilińskiego. Łącznie w latach 2015-2017 na wykonanie wydatków majątkowych przeznaczaliśmy w samorządzie ponad 385 mln zł, z czego środki własne to ponad 309 mln zł, w tym środki z budżetu UE, EFTA i inne środki ze źródeł zagranicznych, niepodlegające zwrotowi to ponad 76 mln zł. Przy czym warto dodać, że od początku tej kadencji wydatki na inwestycje, również te zaplanowane, są o ponad 100 mln zł większe niż w latach 2011-2014. Powtarzam, 385 mln zł do 265 mln zł. Podczas tej kadencji będziemy korzystali z Karty Mieszkańca, Karty Rodziny, Pudelka Życia, tak bardzo przydatnego dla naszych seniorów. Czy nasze wielkie inwestycje powstały tylko dla jednej imprezy, czy jednej grupy społecznej? Czy tylko dla potrzeb jednorazowego turnieju wybudowaliśmy piękną salę gimnastyczną przy Szkole Podstawowej Nr 22 przy ul. Świętego Michała? Czy to dla kilkunastu piłkarzy budowaliśmy stadion miejski? Czy dla kilku osób kupiliśmy nowe autobusy? Nie! Robimy to dla siebie, czyli dla nas wszystkich, dla mieszkańców Kalisza. Inwestycje, zarówno już zakończone, jak i te, które jeszcze trwają, będą służyły Kaliszowi i jego mieszkańcom przez dziesiątki lat. Ale rozwój naszego miasta to nie tylko inwestycje. Zgromadziliśmy znaczny kapitał społeczny. Okazało się, że umiemy grać jako jedna zwarta drużyna. To jest wielki sukces. Moi drodzy, słyniemy z historii i kultury i jest to jeden z priorytetów w strategii zarządzania miastem w tej kadencji. Do najważniejszych decyzji, które podjąłem w związku z kulturalnym rozwojem miasta zaliczam realizację planu modernizacji bazy Miejskiej Biblioteki Publicznej, remont Domu Muzyka, unowocześnienie zaplecza Galerii Sztuki im. Jana Tarasina, utworzenie filii Miejskiej Publicznej Biblioteki w budynku Izby Pamięci w Szczypiornie, podjęcie starań o środki na adaptację pomieszczeń hali targowej „Rogatka” przy ul. Nowy Świat na potrzeby działalności Ośrodka Kultury Plastycznej „Wieża Ciśnień”, zakup dla biblioteki starodruków, utrzymanie wysokiego poziomu dotacji miasta Kalisza na zadania z zakresu renowacji zabytków (średnio 600 tys. zł rocznie), a ponadto zapewnienie w budżetach lat 2017-2019 wkładu własnego dla gospodarzy obiektów zabytkowych realizujących zadania przy udziale środków unijnych – łączna kwota na ten cel zaplanowana w Wieloletniej Prognozie Finansowej wynosi ponad 3,3 mln zł. Podobnie ważną rolę odgrywa sport. Pamiętam doskonale, jak rodził się w 2014 r. Turniej Szczypiorno Cup i jak niewielu wierzyło w powodzenie tego przedsięwzięcia, a dziś

przed nami już jego V edycja z udziałem międzynarodowych gwiazd. Pamiętam też, jak w tamtym czasie nikomu nawet nie śniło się, że Kalisz będzie wielkim centrum gry w szczypiorniaka, a nasza drużyna zostanie gwiazdą w tej dyscyplinie sportu. Chylę nisko czoła, szanowni państwo, bo wielkie marzenia zaczęły się 10 lat temu, jak było 90-lecie szczypiorniaka i wiele osób na to pracowało. Ale niech wybrzmi z tego miejsca imię Edwarda Prusa, który włożył, szanowni państwo, cały zapał i serce i nie tylko to, żeby pociągnąć nas wszystkich ku tej idei. Ja bym prosił, żeby nagrodzić go brawami, bardzo o to proszę. Dziękuję bardzo. Dziś, szanowni państwo, to siła marzeń sprawiła, że mamy utalentowany zespół, który jest w ekstraklasie i na arenach sportowych wylewa potoki swej wielkiej mocy. Bierzmy z nich przykład, przenieśmy tę moc na inne miejskie dziedziny. Wspaniałe imprezy sportowe sprawiły, że Kaliska Hala Arena, przez którą przewijają się setki tysięcy ludzi, jest rozpoznawalna w całej Polsce. Jest bramą otwartą na oścież dla naszych kaliskich, polskich i międzynarodowych czempionów, jak choćby jutro zespoły z całej Europy będą walczyć o trofea w Mistrzostwach Europy Formacji Tanecznych. I musimy zrobić wszystko, by taką Arena nasza pozostała. Musimy wykorzystać to wszystko, co do tej pory zostało zrobione. Mamy nowych sojuszników, mamy wiernych ambasadorów Kalisza, którzy swoim zakochaniem w naszym mieście dzielą się z całym światem. Do tego grona dołączają: Janina Piotrowska, Tadeusz Krokos, Halina Pawlak, Krystyna Robak, Danuta Synkiewicz, Joël Wilmotte, Andrzej Wojtyła, Henryka Iglewska-Mocek, Francoise Caille, Marie-Jose Leroy, Jacques Gobert, Kazimiera Sitarz, Jacek Kitliński i Grzegorz Fedorowicz. Ale jak dobrze wszyscy wiemy nie wystarczy wejść do ekstraklasy. Trzeba jeszcze utrzymać się w niej, dalej razem trenować, pracować, jeden za wszystkich, wszyscy za jednego i razem zwyciężać. Szanowni państwo, trzeba dać szansę marzeniom. Krzysztof Kolumb pielęgnował wizję innego świata i w końcu go odkrył, Mikołaj Kopernik karmił się wizją mnogości światów, przepastnego kosmosu i rzeczywiście ten kosmos ujawnił. Spójrzmy odważnie w przyszłość. Przed nami nowe cele, nowe wyzwania. Święto miasta to odpowiedni czas, by wyznaczać sobie cele wykraczające poza horyzont roku 2024. Naszym dążeniem będzie dalsza ambitna walka o obwodnicę, dostęp do trasy szybkiego ruchu. Musimy podjąć jeszcze odważniejsze i bardziej zdecydowane kroki, jeśli chodzi o powiększenie naszego miasta. Kaliszanki i kaliszanie muszą uaktywnić ogromny, zgromadzony już potencjał. Ważny jest dalszy rozwój budownictwa mieszkaniowego. Stawiamy na projekty własne (mieszkania komunalne) oraz komercyjne, jakim jest otwieranie przestrzeni miejskich pod budownictwo mieszkaniowe jedno i wielorodzinne. Kaliskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego, wspólnie z Bankiem Gospodarstwa Krajowego, realizuje inwestycję, w wyniku której powstaną trzy bloki mieszkalne, wielorodzinne z infrastrukturą – 112 lokali mieszkalnych pod wynajem z dojściem do własności. Pierwsze 112 z całego projektu na 600 mieszkań, szanowni państwo, gdzie priorytetowo będą zapraszani ludzie z krótkiej, no może nie takiej krótkiej, bo jest 40 tych zawodów poszukiwanych w tej chwili w mieście, w mieście, w którym jest poniżej 3% bezrobocia. Pozwoli to na realizację założeń programu „Kaliskie Własne M”, czyli budowę mieszkań z opcją docelowej własności oraz uwzględnienie w czynszu spłaty kredytu. Największym wyzwaniem dla rozwoju gospodarczego Kalisza jest dostępność dobrze wykształconych specjalistów, którzy mogą zasilić kadrowo innowacyjne firmy inwestujące w mieście i naszym obszarze funkcjonalnym.

*Dlatego też jednym z priorytetów miasta Kalisza jest w tej kadencji promocja i rozwój kształcenia zawodowego. Zgodnie z założeniami Strategii Komunikacji Marki Miasta Kalisza, we współpracy ze stowarzyszeniami i klastrami gospodarczymi rozpoczęliśmy promocję kształcenia zawodowego na szeroką skalę. Wykorzystujemy do tego media elektroniczne, realizujemy kampanie na nośnikach wielkoformatowych, to już za chwilę, pokazujemy młodym kaliszanom perspektywy nauki i pracy w naszym mieście. Współpracujemy przy tym między innymi z Wielkopolskim Klastrem Lotniczym, Regionalną Izbą Gospodarczą, Klastrem Spożywczym Południowej Wielkopolski. I musimy tak działać w kolejnych latach! Stawiamy na kształcenie zawodowe nie tylko poprzez jego promocję, ale także inwestujemy w jego rozwój. W tej kadencji pozyskaliśmy kilkanaście milionów złotych ze środków Unii Europejskiej dedykowanych właśnie kształceniu zawodowemu. Inwestujemy je w remonty i doposażanie pracowni szkół zawodowych, organizujemy szkolenia, kursy i studia podyplomowe dla nauczycieli. Uczniom zapewniamy praktyki w innowacyjnych kaliskich firmach. Stworzyliśmy „Sieć współpracy na rzecz promowania nowoczesnego kształcenia zawodowego w Aglomeracji Kalisko-Ostrowskiej”. Wszystkie te działania mają na celu przygotowanie młodych kaliszan do wejścia na rynek pracy w dobie przemysłu 4.0, w którym dominują najnowsze technologie, ciągle zmieniające się i udoskonalane. Trzeba tę sferę rozszerzać. Tak, aby młodzi kaliszanie traktowali Kalisz jako naturalne miejsce swojego rozwoju. Należy kontynuować działania w zakresie ekologii i czystości powietrza. A mamy w tej dziedzinie sukcesy. W trosce o zdrowie najmłodszych mieszkańców pojawiły się czujniki powietrza na budynkach placówek oświaty, tj. żłobkach, przedszkolach, szkołach podstawowych. Służą one do pomiaru stężenia pyłów PM 2,5 i PM 10 w powietrzu, dają informację, czy stan powietrza w danym dniu pozwala np. na spacer dzieci. Zachęcamy mieszkańców do zmiany pieców opalanych paliwem stałym, tzw. „kopciuchów”, na ekologiczne, a także do przyłączania się do miejskiego systemu ciepłowniczego. Na wymianę pieca jest udzielana dotacja w wysokości 80 % wartości kosztów poniesionych przez wnioskodawcę na zakup grzewczych urządzeń, ale nie więcej niż 5 tys. zł za każde trwale zlikwidowane źródło emisji opalane paliwem stałym. Ilość składanych wniosków ciągle rośnie. W 2015 r. było ich 17, w 2016 – 23, a w 2017, szanowni państwo – 216. Do dnia 1 czerwca tego roku kaliszanie złożyli 63 takie wnioski. Trzeba kontynuować działania w zakresie edukacji ekologicznej na temat niskiej emisji. W ostatnim czasie przeprowadziliśmy szereg takich akcji, festynów, konkursów i warsztatów. Celem jest przekazanie wiedzy na temat ochrony powietrza. Tysiąc przedszkolaków oraz dwa tysiące uczniów otrzymało materiały edukacyjne, których tematyka oscylowała wokół problemu niskiej emisji. Były to komiksy, kolorowanki dla przedszkolaków oraz książeczki edukacyjne. Ponadto miasto zleciło przeprowadzenie seminariów na ten temat dla dorosłych mieszkańców. Przeznaczaliśmy na te przedsięwzięcia kwotę ok. 120 tys. zł, prawie 50 tys. zł pochodziło z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Ponadto nasze działania, szanowni państwo, i te zlecenia zaowocowały. Powietrze, jakim oddychamy w Kaliszu poprawia się z roku na rok. O ile w roku 2014 było 81 przekroczeń dobowych, jeśli chodzi o stężenie pyłu PM 10 w powietrzu, to w roku 2016 było ich już 45. Pod względem zanieczyszczenia powietrza pyłem, w Kaliszu było lepiej niż w Poznaniu, Gnieźnie, Pleszewie, Nowym Tomysłu i Wągrowcu. Niech to będzie*

*jednak nadal dla nas bardzo ważny priorytet, bo trzeba chronić zdrowie mieszkańców. Do tego służą nam m.in. akcje „Zdrowy Kalisz”, zapobiegania AIDS i narkomani, przeciwdziałania alkoholizmowi. Możemy pochwalić się m.in. tworzeniem grup wsparcia dla osób z otyłością. Popularyzujemy wiedzę o potrzebach, prawach i możliwościach osób starszych, a przez to wzmacniamy ich wpływ na decyzje podejmowane przez władze lokalne, w tym na jakość usług przeznaczonych dla tej grupy społecznej. W tym celu od 2017 r. ukazały się dwa numery biuletynu SUPER SENIOR. Przypomnę, że dopiero co do nowego domu przy ul. Częstochowskiej wprowadziło się 39 osób, kaliskich seniorów. Ale to wszystko za mało, żeby nasze matki i nasi ojcowie mogli godnie starzeć się i odpoczywać. Musimy budować więcej takich domów. Prowadzimy programy zdrowotne, a wśród nich są m.in. kampanie profilaktyczne wczesnego wykrywania raka jelita grubego, chorób piersi u kobiet, program szczepień dla dzieci przeciwko pneumokokom, profilaktyki stomatologicznej wśród najmłodszych. Jeszcze w tym roku planujemy 11 akcji w ramach „Zdrowego Kalisza”, m.in. w Parku Przyjaźni, na osiedlach Sulistawice, Dobrzec, Ogrody, XXV-Lecia, Rajsków, w Szkole Podstawowej Nr 15, czy w Hali Arena. A nasze cele do 2024 roku to przede wszystkim rozwój gospodarczy wraz ze szkolnictwem zawodowym, mieszkalnictwo, ekologia, zdrowie mieszkańców. To śmiałe wyzwania. Śmiałe, ale realne. Dziś podziwiamy wspaniałe osiągnięcia innych, większych od Kalisza miast, ale wzorem w poszczególnych dziedzinach są dla nas również nasi sąsiedzi. Wierzę, że w roku 2024 będzie jeszcze bardziej Kalisz podziwiany na świecie i Kalisz będzie znacznie częściej bywał w świecie. Szanowni państwo, podsumowując, chciałbym życzyć mieszkańcom i miastu w dniu jego święta wzrostu dobrobytu indywidualnego i dobrobytu całego naszego zespołu. Życzę dalszego rozwoju małych i średnich firm – wielkiej wspólnoty przedsiębiorców. To sól ziemi, fundament gospodarki. Życzę rozwoju Aglomeracji Kalisko-Ostrowskiej. Jak państwo wiedzą nasze miasto jest stolicą południowej Wielkopolski, pełnimy rolę Perty, która promieniuje swym blaskiem na naszych wspaniałych sąsiadów, my im dajemy i czerpiemy od nich, jesteśmy inspiratorami, ale współpracujemy przede wszystkim i jednoczymy się z tymi gminami, które z nami współpracują. Tylko ścisłe współdziałanie wszystkich partnerów rozwoju, konsekwencja i odwaga w działaniu dadzą nam sukces w ciągu najbliższych lat. Młodym kaliszanom życzę sukcesów w Kaliszu. Każda posadzona roślina wymaga słońca, troski, cierpliwości i czasu. A za to odwdzięcza się owocem. Tak i my powinniśmy dbać o nasze dzieci i młodzież. Szanowni państwo, pragnąc to otrzymywać; dążyć – to osiągnąć. Czy najniższe ludzkie pragnienia powinny być najwyżej nagradzane, a najczystsze dążenia umierać z głodu z powodu braku pożywienia? Nie! Taki stan rzeczy nie może obowiązywać. Patrzymy odważnie w przyszłość. W 2014 r. niektórzy z was wąpili w ekstraligę piłki ręcznej. A ona jest faktem. Idąc tym kluczem, wszystko o czym marzymy jest w zasięgu naszych możliwości. Drogie kaliszanki, drodzy kaliszanie, chcemy właśnie tutaj realizować się i spełniać. Bo to jest nasze miejsce na ziemi. Pragniemy tego dla naszych dzieci i wnuków. Odziedziczyliśmy Kalisz po naszych przodkach, dzielnych mężczyznach i kobietach. A teraz go doskonalimy, poszerzamy, za pomocą szacunku do pracy, ciężkiej pracy. Plus marzenia, one są najpiękniejszą muzyką, która gra w naszych sercach, pięknem, które mieszka w naszych umysłach, urokiem, jaki spowija nasze najczystsze myśli. I to właśnie na tym gruncie powstanie rzeczywistość Kalisza*

w kolejnych latach. Szukajmy tego, co nas łączy, a nie tego, co dzieli. Otwierajmy drzwi naszego Kalisza. Niech ludzie poznają Kalisz, niech dopisują tu wraz z nami swoją historię. Moi drodzy, pragnę z całego serca podziękować wszystkim wam jednocześnie i każdemu z osobna, a także tym osobom, które dziś nie są z nami fizycznie, ale są duchowo, za pracę i współpracę ze mną i z całym zespołem w ciągu tych lat. Dziękuję urzędnikom, dyrektorom jednostek pomocniczych, działaczom społecznym, organizacjom, władzom wojewódzkim i centralnym, parlamentarzystom. Dziękuję wszystkim za grę zespołową.

Konferansjerzy podziękowali prezydentowi za wystąpienie, kontynuując – szanowni państwo, *Uroczysta Sesja Rady Miasta Kalisza jest wyjątkowa, nie tylko z uwagi na jej odświętny charakter, ale przede wszystkim grono osób, które rok rocznie honorujemy najcenniejszymi miejskimi godnościami, doceniając w ten sposób ich szczególny wkład i zaangażowanie w działalność na rzecz miasta. Osób nietuzinkowych, za sprawą których słowo Kalisz brzmi dumnie. Nadszedł czas na prezentację tegorocznych laureatów.*

*Honorowe Obywatelstwo Miasta Kalisza otrzymują:*

- Janina Piotrowska, pedagog, harcmistrz, radna Miejskiej Rady Narodowej,
- Tadeusz Krokos, pedagog, historyk, dziennikarz, działacz społeczno-kulturalny.

*Odznaki Honorowe Miasta Kalisza otrzymują:*

- Halina Pawlak, działaczka społeczna, harcmistrzyni, prezeska Koła Absolwentów Szkół Handlowych i Ekonomicznych,
- Krystyna Robak, prawniczka, prezeska Stowarzyszenia Uniwersytetu Trzeciego Wieku „Calisia”,
- Danuta Synkiewicz, dziennikarka i konferansjer,
- Joël Wilmotte, mer Hautmont we Francji, miasta partnerskiego Kalisza,
- prof. nadzw. dr hab. n. med. Andrzej Wojtyła, lekarz pediatra, polityk, rektor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego w Kaliszu.

*Nagrodę Miasta Kalisza otrzymuje pani Henryka Iglewska-Mocek, pedagog, dyrygent i kierownik artystyczny Chóru „Kopernik”.*

*Przyznawane przez Prezydenta Miasta Medale „Honorowy Przyjaciel Kalisza” otrzymują:*

- Françoise Caille, przewodnicząca Komitetu Hautmont-Kalisz,
- Marie-José Leroy, członkini Rady Miasta Hautmont, zastępca burmistrza,
- Jacques Gobert, burmistrz La Louviere w Belgii, miasta partnerskiego Kalisza,
- Kazimiera Sitarz, romanistka, pedagog, tłumacz przysięgły, dobry duch w rozwoju partnerskich kontaktów Kalisza,
- gen. Jacek Kitliński, dyrektor generalny Służby Więziennej,
- płk Grzegorz Fedorowicz, dyrektor okręgowy Służby Więziennej w Poznaniu.

*Szanowni państwo, pozwólcie, że poznamy teraz nieco bliżej bohaterów dzisiejszej uroczystości. Nie sposób jest opowiedzieć ze szczegółami o ich życiu i bogatej działalności, stąd publikacja przygotowana na dzisiejszą uroczystość, którą otrzymali państwo przed wejściem do sali, a do której lektury gorąco zachęcamy. A teraz przejdźmy już do prezentacji naszych laureatów.*



*Honorowe Obywatelstwo Miasta Kalisza – pani Janina Piotrowska:*

*Urodziła się w 1920 r. w Ostrołęce. Warunki życia miała trudne, dlatego, by odciążyć rodziców już w wieku 10 lat opuściła ich gospodarstwo rolne i przeprowadziła się do brata - leśniczego. To dzięki jego wsparciu ukończyła szkołę powszechną, a później, mimo okupacji, a także po jej zakończeniu, pokonywała kolejne szczeble edukacji, jednocześnie pracując na swoje utrzymanie. Zdała egzamin dojrzałości i w listopadzie 1945 r. podjęła naukę na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Poznańskiego, gdzie 6 lat później uzyskała stopień magistra filozofii w zakresie filologii polskiej. Z Kaliszem związała się w 1955 r. Podjęła wówczas pracę nauczycielki języka polskiego w III Liceum Ogólnokształcącym. 1 września 1972 r. powołana została na stanowisko profesora szkoły średniej. Zawsze charakteryzowała się sumiennością, ogromnym zaangażowaniem, zdyscyplinowaniem oraz umiejętnościami wychowawczymi, dzięki którym zdobyła sobie zaufanie i autorytet wśród młodzieży, rodziców i grona pedagogicznego. To ona była inicjatorką wprowadzenia do nauczania środków audiowizualnych. Po zakończeniu wojny wstąpiła do odbudowującego się Związku Harcerstwa Polskiego, prowadziła drużyny w szkołach ponadpodstawowych. W 1966 r. uzyskała stopień harcmistrza. Największą satysfakcję sprawiała jej bezpośrednia praca z młodzieżą, dla której jako druhna współorganizowała obozy stałe i wędrownie. Drużyna harcerska z III Liceum, w której działała, wyróżniała się aktywnością w pracy na rzecz kaliskich dzieci i młodzieży. Obok pracy pedagogicznej i instruktorskiej pani Janina Piotrowska była wieloletnią radną Miejskiej Rady Narodowej. Mimo podeszłego wieku jeszcze do niedawna z zaangażowaniem towarzyszyła swojej szkole, młodzieży i ruchowi absolwenckiemu III Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika i szkół ekonomicznych oraz środowisku instruktorskiemu naszego miasta. Za wszechstronną i wzorową służbę instruktorską, pracę pedagogiczną i społeczną otrzymała liczne odznaczenia. Niech ich pięknym ukoronowaniem będzie tytuł Honorowego Obywatelstwa Miasta Kalisza, stanowiąc zarazem dowód podziękowania za zasługi na rzecz wielu pokoleń kaliskiej młodzieży oraz udział w rozwoju miasta, któremu pani Janina poświęciła większość swojego życia.*

*Drodzy państwo, Honorowe Obywatelstwo Miasta Kalisza otrzymuje dziś również pan Tadeusz Krokos:*

*Urodził się w Ostrowie Wielkopolskim. Szkołę średnią ukończył w Krotoszynie, a tytuł magistra historii uzyskał na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Od 1951 r. związany był zawodowo z oświatą, działając zarówno w środowisku szkolnym, głównie w dziedzinie upowszechniania kultury, jak i na polu administracji państwowej i samorządowej. Z jego inicjatywy, w lutym 1978 r., odbył się w Kaliszu Ogólnopolski Przegląd Uczniowskich Kameralnych Zespołów Muzyki Dawnej „Schola Cantorum”, pierwsze tego typu wydarzenie muzyczne w Polsce, adresowane do młodzieży szkolnej. Kolejne odstony festiwalu – bo taką formułę zyskał w 2002 r. – od 40 już lat cieszą się niestabnącą popularnością. Drodzy państwo, nie jest dla nikogo tajemnicą, że pan Tadeusz Krokos nazywany jest ojcem kaliskiej Scholi. Zamiłowanie do kultury i pracy z młodzieżą umiejętnie łączy z pasją historyka. W roku 2000 został prezesem Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Kaliszu, a od 2006 r. członkiem Zarządu Głównego*

w Warszawie. Długo można by wymieniać inicjowane i realizowane przez towarzystwo, we współpracy z kaliskimi instytucjami i organizacjami, nieszablonowe przedsięwzięcia, rajdy, konkursy adresowane do dzieci i młodzieży, a ukierunkowane na budowanie świadomości historycznej i kształtowanie postaw patriotycznych. Jest też pan Tadeusz Krokos redaktorem szeregu cennych wydawnictw i artykułów poświęconych zarówno historii, jak i współczesności miasta. Wiedza i doświadczenie Tadeusza Krokosa, jego życiowa postawa, wieloletnia praca społeczna, zaangażowanie w odkrywanie i upowszechnianie historii Kalisza, a w szczególności dbałość o edukację młodego pokolenia i wkład w umacnianie jego narodowej i regionalnej tożsamości, zasługują na najwyższe uznanie. W roku 2003 przyznano mu tytuł „Zasłużony dla Miasta Kalisza”, dziś otrzymuje jego Honorowe Obywatelstwo.

Proszę państwa, przed nami prezentacja osób, które otrzymują Odznakę Honorową Miasta Kalisza. Pani Halina Pawlak:

Jest rodowitą kaliszanką. Od najmłodszych lat angażowała się w pracę społeczną na rzecz miasta i jego mieszkańców. W wieku 16 lat została instruktorką ZHP. Była drużynową zuchów, szczepową w szkole średniej, a w 1978 r. uzyskała najwyższy stopień instruktorski – harcmistrzyni. W 1984 r. została członkiem Towarzystwa Miłośników Kalisza, natomiast w latach 1990-1998 pracowała społecznie w organach samorządowych miasta, pełniąc funkcję członka Rady Osiedla Korczak. Od 1998 r. do chwili obecnej pełni funkcję prezesa Koła Absolwentów Szkół Handlowych i Ekonomicznych w Kaliszu. Jest współorganizatorką wielu zjazdów absolwenckich oraz „Spotkań Pokoleń”. Jest także czynnym członkiem Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Kaliszu. W 2010 r. była członkiem komitetu organizacyjnego III Światowego Zlotu Wychowanków Kaliskich Szkół Średnich, a w 2011 r. została Ambasadorem Fundacji „Dr Clown”. Od 2014 r. bierze także czynny udział w działalności Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów Policyjnych w Kaliszu. Jest również członkiem Polskiego Związku Emerytów i Inwalidów. Za aktywną działalność społeczną była wielokrotnie odznaczana. Obecnie nadszedł czas na wyróżnienie p. Haliny Pawlak Odznaką Honorową Miasta Kalisza.

Drodzy goście, pani Krystyna Robak:

Od 30 lat jest radczynią prawną, a od 19 pracuje w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego w Kaliszu. Obecnie pełni też funkcję prezesa Stowarzyszenia Uniwersytetu Trzeciego Wieku „Calisia”. To właśnie działalność w stowarzyszeniu sprawia, że może realizować swoje zainteresowania i społecznikowskie pasje. Kompetentna i pełna zapału, organizuje pracę uniwersytetu. Koordynuje też współpracę z władzami miasta i partnerem, jakim jest kaliska PWSZ. To dzięki jej staraniom uczelnia, dedykowana kaliskim seniorom, cieszy się ciągłym rozwojem i niestabnym zainteresowaniem, a jej słuchacze, poszerzając wiedzę i rozwijając talenty, spełniają też swoje plany i zamierzenia. Niech Odznaka Honorowa Miasta Kalisza będzie wyrazem naszego podziękowania za dotychczasową działalność pani prezesa jak i całego stowarzyszenia.

*Szanowni państwo, poznajmy bliżej sylwetkę pani Danuty Synkiewicz i tę osobę prezentuję ze szczególną satysfakcją, wszak to nasza koleżanka po fachu, znakomita dziennikarka:*

*Pani Danuta Synkiewicz urodziła się w Nysie na Opolszczyźnie. Studiowała w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Częstochowie na kierunku wychowanie muzyczne oraz na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie na wydziale historycznym (kierunek muzykologia). Tytuł magistra uzyskała w 1992 r. Życie zawodowe związała jednak z dziennikarstwem. W 1998 r. zdała egzamin na Kartę Mikrofonową, uprawniającą do występowania na antenie radiowej, a rok później rozpoczęła pracę w Regionalnej Rozgłośni Polskiego Radia. Od ponad 20 lat mieszka w Kaliszu, promując nasze miasto w mediach regionalnych i ogólnopolskich. Jej audycje można usłyszeć w I, II i III Programie Polskiego Radia. W przygotowywanych przez nią materiałach prym wiedzie kultura i muzyka, ale nie pomija też innych dziedzin: historii miasta i regionu, ochrony zabytków, sportu, turystyki, spraw społecznych czy promocji zdrowia. Współpracuje z wieloma kaliskimi środowiskami, w sposób szczególnie promując działania związane z kulturą. Prowadziła warsztaty dziennikarskie w II Liceum, zainicjowała i prowadziła koncerty edukacyjne w Filharmonii Kaliskiej oraz spotkania promujące muzykę w kaliskich szkołach. Przez ostatnie 10 lat wspierała Ogólnopolski Festiwal Zespołów Muzyki Dawnej „Schola Cantorum” w Kaliszu, prowadząc koncerty inauguracyjne i gale finałowe oraz promując to wydarzenie na antenie ogólnopolskiej. To również dzięki niej głośno było o takich wydarzeniach jak zdobycie nagrody Grammy przez kaliskich filharmoników czy „Koncert na 21 fortepianów”. Za wkład w promocję kaliskich wydarzeń muzycznych otrzymała nagrodę Prezydenta Miasta. A dziś mamy zaszczyt przyznać pani Danucie Synkiewicz Odznakę Honorową Miasta Kalisza.*

*Drodzy goście, kolejnym z wyróżnionych jest pan Joël Wilmotte, mer miasta Hautmont:*

*Doktor z dziedziny ekonomii administracji, przez lata piastował szereg prestiżowych stanowisk w dużych firmach branży technologicznej, ale później postanowił poświęcić się działalności politycznej. Obecnie jest merem francuskiego Hautmont, z którym Kalisz łączy już 60-letnia umowa partnerska. Funkcję tę pełni od 1989 r. i to właśnie wtedy, we wzajemnych kontaktach obu miast nastąpiło znaczne ożywienie. Nie bez znaczenia był tu przełom ustrojowy w Polsce, ale też niezaprzeczalnym pozostaje fakt, iż wynikające z niego nowe możliwości Joël Wilmotte potrafił umiejętnie wykorzystać w celu zintensyfikowania partnerskiej współpracy Hautmont i Kalisza. To on dał impuls do wznowienia działalności Komitetu Hautmont-Kalisz, do dziś wspierając go finansowo, dzięki czemu przez wiele lat organizowana była pomoc charytatywna dla kaliskich instytucji. Joël Wilmotte dokładał też wszelkich starań, by zarówno kaliscy artyści – muzycy i plastycy, jak również reprezentacje szeregu innych środowisk naszego miasta, uczestniczyły w przedsięwzięciach kulturalnych, sportowych i gospodarczych organizowanych w Hautmont. Przez wszystkie lata partnerskiej współpracy chętnie służył radą w kwestiach zarządzania miastem, dzieląc się swoimi menedżerskimi doświadczeniami i okazując przy tym mnóstwo serdeczności i zaangażowania. Joël Wilmotte to człowiek serca i czynu, ale przede wszystkim*



*sprawdzony przyjaciel Kalisza w pełni zasługujący na wyróżnienie go Honorową Odznaką Miasta Kalisza.*

Niestety, ze względu na liczne obowiązki pan Joël Wilmotte nie mógł wziąć udziału w uroczystości. Przyznane mu wyróżnienie odebrała więc pani Marie-José Leroy, zastępca burmistrza.

*Szanowni państwo, prof. nadzw. dr hab. n. med. Andrzej Wojtyła:*

*Jest rodowitym kaliszanie. Ukończył studia na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Poznaniu, później uzyskał specjalizację II stopnia z pediatrii, a także specjalizację z zakresu zdrowia publicznego. W 2005 r. otrzymał stopień doktora nauk medycznych, a w 2014 r. doktora habilitowanego. Praktykę zawodową rozpoczął w 1980 r. jako lekarz w szpitalu miejskim w Pleszewie, gdzie pracował przez 12 lat. Był też kierownikiem i lekarzem w Ośrodku Zdrowia w Jastrzębnikach. Sprawował urząd Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej, a później podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia. Był też Głównym Inspektorem Sanitarnym, a także Powiatowym Inspektorem Sanitarnym w Kaliszu. Andrzej Wojtyła to jeden z najbardziej aktywnych i charakterystycznych polityków związanych z Kaliszem. Poseł na Sejm I, III i IV kadencji. W obecnej kadencji jest senatorem Rzeczypospolitej Polskiej. Jego działalność nie ogranicza się tylko do wieloletnich działań i inicjatyw politycznych, lecz przede wszystkim cennych działań naukowych i medycznych. Od 2014 r. wyklada jako profesor nadzwyczajny w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego w Kaliszu. Jako senator podjął intensywne działania na rzecz rozwoju uczelni oraz podniesienia jej statusu. W marcu tego roku jego starania i zaangażowanie zostały docenione przez senat uczelni, który powierzył mu stanowisko rektora. Dziś pana profesora doceniła również Rada Miasta Kalisza, przyznając mu Odznakę Honorową Miasta Kalisza.*

*Drodzy państwo, pan Andrzej Wojtyła zamyka listę tegorocznych wyróżnionych Odznaką Honorową Miasta Kalisza. Czas poznać laureata, a właściwie laureatkę Nagrody Miasta Kalisza:*

*Pani Henryka Iglewska-Mocek, od 20 lat dyrygent i kierownik artystyczny Chóru „Kopernik” działającego w III Liceum Ogólnokształcącym im. Mikołaja Kopernika w Kaliszu. Właściwie, to co dziś zobaczyliśmy i usłyszeliśmy jest najpiękniejszą wizytówką naszej wyróżnionej. Dzięki jej pracy i zaangażowaniu, umiejętnościom zjednywania sobie sympatii młodych ludzi i dostrzegania ich wokalnych talentów, ten ponad stuosobowy zespół stał się artystyczną wizytówką szkoły, miasta i Wielkopolski. Aktywnie uczestniczy w życiu naszej „małej ojczyzny”, uświetniając swoimi występami nie tylko uroczystości szkolne, ale również istotne dla lokalnej społeczności wydarzenia historyczne i kulturalne. Koncertuje nie tylko w Kaliszu, ale też na terenie całej Polski i poza jej granicami, krzewiąc patriotyczne tradycje oraz promując miasto, region i kraj. Za swoją działalność oraz wysoki poziom artystyczno-wokalny chór i jego dyrygentka otrzymali szereg cennych nagród i wyróżnień. Tajemnica wspaniałych osiągnięć i uznania jakim, nie tylko na gruncie lokalnym, cieszy się Chór „Kopernik” tkwi w osobowości jego dyrygentki. Charyzmatyczna i wymagająca, ale przy tym wyrozumiała i otwarta na młodzież, jest pani Henryka Iglewska-Mocek bez wątplenia „dobrym duchem” zespołu. Jest osobą, która wychowuje przez muzykę,*

*doskonając u swoich podopiecznych nie tylko umiejętności wokalne, ale też kształtując charakter. Uczy ich pracowitości, zdyscyplinowania i odpowiedzialności. Za swoją działalność oraz wysoki poziom artystyczno-wokalny chór i jego dyrygentka otrzymali szereg prestiżowych nagród i wyróżnień, ich lista jest bardzo długa, a dziś uzupełniają Nagroda Miasta Kalisza.*

*Szanowni Państwo! Tradycyjnie już Prezydent Miasta przyznał również Medale „Honorowy Przyjaciel Kalisza”. Oto sylwetki wyróżnionych – pani Françoise Caille: Jest przewodniczącą Komitetu Hautmont-Kalisz, jednego z najstarszych we Francji stowarzyszeń prowadzących współpracę partnerską z Polską. Od wielu lat aktywnie działa na rzecz rozwijania kontaktów Hautmont i Kalisza, będąc siłą napędową strony francuskiej. W trakcie wieloletniej współpracy, wraz z pozostałymi członkami komitetu wielokrotnie angażowała się w akcje pomocowe dla kaliskich instytucji. To również dzięki jej staraniom udało się zainicjować kontakty pomiędzy klubem piłki ręcznej MKS Kalisz a klubem w Dunkierce, którego drużyna należy do czołówki francuskiej ligi piłki ręcznej, a była jedną z trzech zagranicznych ekip, jakie w sierpniu ubiegłego roku zagrały w organizowanym w Kaliszu IV Turnieju Szczypiorno Cup. Pani Françoise z całą pewnością zasługuje na uhonorowanie jej Medalem „Honorowy Przyjaciel Kalisza”.*

*Pani Marie-José Leroy:*

*Jest członkiem Rady Miasta Hautmont, partnerskiego miasta Kalisza. Od wielu lat aktywnie angażuje się w działania na rzecz współpracy pomiędzy Hautmont a Kaliszem. Z ramienia merostwa Hautmont wielokrotnie wspierała i nadal wspiera przedsięwzięcia Komitetu Hautmont-Kalisz, m.in. akcję zbierania funduszy na zakup i transport leków dla kaliskiego szpitala.*

*I kolejny z naszych zagranicznych przyjaciół, pan Jacques Gobert:*

*Od 2006 r. jest burmistrzem La Louviere, belgijskiego partnera Kalisza. Jego entuzjazm i determinacja w działaniu widoczne są w rozwoju gospodarczym, kulturalnym i sportowym miasta, ale też w utrzymywaniu wzajemnych kontaktów Kalisza i La Louviere, na różnych płaszczyznach: sportowej, kulturalnej, turystycznej. Każda wizyta kaliszczan w La Louviere, sportowców, artystów, młodzieży czy też oficjalnych delegacji zawsze spotyka się z ogromną przychylnością i życzliwością ze strony pana Jacques'a Goberta. Będzie nam miło, jeśli pan burmistrz zechce przyjąć dziś Medal „Honorowego Przyjaciela Kalisza”.*

*Drodzy goście, pani Kazimiera Sitarz:*

*Romanistka, absolwentka Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Pani Kazimiera studia podyplomowe ukończyła w Międzynarodowym Centrum Studiów Pedagogicznych w Paryżu. Od półwiecza kaliszanka z wyboru. Przez ponad 30 lat uczyła języka francuskiego w I Liceum Ogólnokształcącym im. Adama Asnyka, a później również w innych kaliskich szkołach. Przyjazne kontakty ze swoimi wychowankami utrzymuje do dziś, chętnie uczestnicząc w ważnych wydarzeniach organizowanych przez Stowarzyszenie „Asnykowców”. Swoją wiedzę, umiejętności i pasję wykorzystywała nie tylko w pracy z młodzieżą. Już w latach 80-tych aktywnie*

włączyła się we współpracę Kalisza z francuskim miastem partnerskim Hautmont. Jako tłumaczka, wielokrotnie służyła pomocą podczas organizowanych przez tamtejszych mieszkańców, a także wolontariuszy z innych miast Francji i Belgii oraz członków Stowarzyszenia Hautmont-Kalisz, akcji charytatywnych. W 1989 r., po trwającym blisko 20 lat „uśpieniu” w partnerskich kontaktach Kalisza i Hautmont, doprowadziła do ich odnowienia i dalszego rozwoju. Włączyła się i nadal chętnie pomaga w organizacji Święta Miasta Kalisza, służąc pomocą w tłumaczeniach i opiekując się zagranicznymi gośćmi. A dziś otrzymuje Medal „Honorowy Przyjaciel Kalisza”.

*Generał Jacek Kitliński:*

*Swoje życie zawodowe w całości poświęcił służbie więziennej. Pracę rozpoczął w roku 1993, jako młodszy wychowawca w Zakładzie Karnym w Żytkowicach. Kilkuletnia wspinaczka po szczeblach zawodowego awansu zaowocowała objęciem stanowiska dyrektora generalnego Służby Więziennej. Centralny Ośrodek Szkolenia Służby Więziennej w Kaliszu od 2014 r. jest współorganizatorem Turnieju Piłki Ręcznej Szczypiorno Cup, który z roku na rok cieszy się coraz większym zainteresowaniem. Dzięki uprzejmości generała Jacka Kitlińskiego infrastruktura placówki, a w szczególności jej baza noclegowa udostępniana jest zarówno uczestnikom rozgrywek – zawodnikom, trenerom i sędziom, jak również organizatorom turnieju, co zdecydowanie ułatwia przeprowadzenie tej jakże ważnej w kalendarzu sportowym miasta imprezy. Dzisiejsze wyróżnienie niech będzie podziękowaniem naszego miasta dla pana generała.*

Niestety gen. Jacek Kitliński nie mógł odebrać medalu osobiście, dlatego w jego imieniu uczynił to płk Grzegorz Fedorowicz.

*Szanowni państwo, pan pułkownik przed chwilą odebrał wyróżnienie za pana gen. Jacka Kitlińskiego, a teraz on sam otrzyma Medal „Honorowy Przyjaciel Kalisza”:*

*Pan pułkownik służbę rozpoczął w 1993 r. na stanowisku młodszego wychowawcy w Areszcie Śledczym w Poznaniu. Od marca 2000 r. pełnił służbę na stanowisku dyrektora Aresztu Śledczego w Środzie Wielkopolskiej, natomiast w 2013 r. Minister Sprawiedliwości powierzył mu stanowisko dyrektora okręgowego Służby Więziennej w Poznaniu. Obecnie pełni funkcję zastępcy dyrektora generalnego Służby Więziennej. Pułkownik Grzegorz Fedorowicz, wspólnie z generałem Jackiem Kitlińskim, wspomaga swoimi decyzjami rozwój piłki ręcznej w Kaliszu. Dzięki jego przychylności osoby skupione wokół organizacji Turnieju Piłki Ręcznej Szczypiorno Cup korzystają z zasobów Centralnego Ośrodka Szkolenia Służby Więziennej w Kaliszu. Podziękujmy zatem panu pułkownikowi za dotychczasową wspaniałą współpracę.*

Po każdej laudacji nastąpiło wręczenie godności oraz kwiatów przez Przewodniczącego Rady Miasta Kalisza, Prezydenta Miasta Kalisza, a także Naczelnika Kancelarii Rady Miasta oraz wybrzmiała fanfara grana przez muzyków Filharmonii Kaliskiej.

W imieniu wyróżnionych głos zabrał Andrzej Wojtyła oraz Danuta Synkiewicz.

Andrzej Wojtyła – *chciałem prosić kobietę, żeby przede mną przemówiła, ale zostałem wymieniony na początku. Chciałbym podziękować wysokiej radzie, panu przewodniczącemu, panu prezydentowi za to, że my akurat tutaj obecni otrzymaliśmy te odznaczenia. Każdy z nas prawdopodobnie swoją pracę, swój zawód, swoje hobby, swoją pasję wykonywało w sposób zwyczajny i zawsze miło jest, jak to, co robimy jest dostrzeżone przez innych i ja myślę, że tak to traktujemy i za to bardzo dziękujemy. Duński filozof w XIX w. powiedział, że dla jednych ordery są zaszczytem, a inni są zaszczytem dla orderów. My oczywiście jesteśmy zaszczytzeni, że to odznaczenie otrzymujemy, ale również swoim dotychczasowym dorobkiem i przyszłym również dorobkiem, bo my będziemy nadal pracowali, chcielibyśmy ażeby miasto i te odznaczenia, które otrzymaliśmy były również z nas dumne i do tego będziemy dążyli. A teraz chciałbym trochę od siebie powiedzieć, bo w mediach mówiono, że ja z pewnym dystansem przystępuję, do tego odznaczenia podchodzę, dlatego, że doświadczenia z odznaczeniami dla rektora PWSZ w ostatnich latach nie były, były pechowe i ja bym chciał uniknąć tego pecha, bo jeszcze chciałbym rządzić PWSZ-em przez parę lat, to jest pierwszy powód. A drugi powód, proszę państwa, to tata mi zawsze mówił, mój ojciec, że jak zaczną cię odznaczać to znaczy, że się starzejesz. Ja cały czas myślę, że jestem młody, bo byłem najmłodszym ministrem w rządzie pani premier Suchockiej, byłem jednym z najmłodszych posłów, zawsze mam dużo zajęć i nie zauważam, że mija czas, a teraz nadszedł czas właśnie tych takich odznaczeń. Niedawno, 2 tygodnie temu zostałem odznaczony Zasłużonym dla Wielkopolski, teraz dla Kalisza. Piłsudski jak pod koniec swojego życia tych odznaczeń dużo dostawał to powiedział – odznaczenie mnie tak często, pewno chcecie mnie się pozbyć. Papież Jan Paweł II jak, jestem pediatrą, jak dzieci odznaczały go „Orderem Uśmiechu” to też powiedział, że to znaczy, że już jestem bardzo stary, bo jak pamiętam z dzieciństwa odznaczeni byli tylko staruszki, ludzie, którzy byli bardzo starzy i ja przekonałem się, że jednak ten czas upływa i w dniu dzisiejszym jeszcze jeden fakt uprzytamnia mi, że rzeczywiście już jestem stary, otóż w dniu dzisiejszym spotyka się moja klasa, 44 lata po uzyskaniu matury w Liceum Asnyka, dlatego nie będę mógł do końca z państwem być, bo muszę również moich kolegów, z moimi kolegami z 2 godziny, z 3 godziny jeszcze się spotkać, także z tymi odznaczeniami to jest bardzo, bardzo różnie. Ja chciałbym również w swoim imieniu podziękować, bo to co mówiłem to są takie moje przemyślenia, ale bardzo dziękuję, bo każdy, polityków rzadko się odznacza, bo to jest ich zawód, a jeżeli ktoś otrzymuje odznaczenie, jest doceniony za pracę, w tym przypadku głównie społeczną, to jest dla każdego bardzo miłe. Dziękuję bardzo.*

Danuta Synkiewicz – *szanowni państwo, przed chwilą pan profesor, pan senator podziękował w naszym wspólnym imieniu, ale ja bym chciała słowo od siebie. Dziękuję państwu za to wyróżnienie, za ten medal. Mam nadzieję, że państwo radni wiedzieli, co robią, bo przecież niejednokrotnie zadają trudne pytania, drążą tematy, rozumiem, że to się państwu podoba. To chciałam państwu obiecać jak tu stoję, że z tej drogi nie zejść. Szanowni państwo, ja się cieszę jeszcze z innego powodu. Bodaj po raz pierwszy zostało wyróżnione środowisko dziennikarskie, a naszą rolą jest nie tylko informowanie i przekazywanie wiadomości, ale także mamy taką rolę kontroli, monitoringu, sprawdzamy, monitujemy, czasami karcimy, ale to ogromna rola także popularyzatorska, dlatego pozwólcie państwo, że tą odznakę dedykuję wszystkim moim*

*koleżankom i kolegom dziennikarzom, bo każda redakcja w tym mieście ma swój udział w mówieniu, w popularyzowaniu, w upowszechnianiu i historii miasta i tych jasnych, dobrych stron Kalisza. Drodzy i drogie koleżanki i koledzy, proszę was, piszcie dalej prawdę, a państwu, którzy tu siedzicie życzę, abyście każdą rzecz, którą wykonujecie, wykonywali z pasją tak, abyśmy my te pasje mogli przekuwać w znakomite relacje reporterskie. Dziękuję.*

Następnie głos zabrali konferansjerzy – *drodzy państwo, zanim zaprosimy naszych laureatów do zajęcia miejsca na widowni, jeszcze jeden miły akcent. Otóż zarówno pan prezydent, jak i pan przewodniczący wspominali już, że w tym roku Kalisz świętuje dwa ważne jubileusze, jeśli chodzi o współpracę z miastami partnerskimi: 20-lecie partnerskich kontaktów z belgijskim La Louviere i 60-lecie współpracy z francuskim Hautmont. By upamiętnić te piękne lata, a zarazem życzyć kolejnych owocnych lat współpracy, pozwólcie państwo, że uhonorujemy naszych przyjaciół z zagranicy pamiątkowymi statuetkami.*

Marie-José Leroy, zastępca mera Hautmont i Jacques Gobert, burmistrz La Louviere odebrali od Prezydenta Miasta Kalisza oraz Przewodniczącego Rady Miasta Kalisza pamiątkowe statuetki i kwiaty.

Serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności dla miasta i jego mieszkańców nadesłali także:

- ks. Stanisław Napierała, biskup Kaliski, senior,
- Marek Kuchciński, marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej,
- Ryszard Czarnecki, poseł do Parlamentu Europejskiego,
- Jacek Jaśkowiak, prezydent Miasta Poznania,
- Sebastian Wardęcki, burmistrz Gminy Opatówek,
- Beata Tarczyńska, starosta Gnieźnieński,
- prof. dr hab. Andrzej Lesicki, rektor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu,
- oraz telefonicznie – Włodek Pawlik, znakomity kompozytor, muzyk, Honorowy Obywatel Miasta Kalisza.

O zabranie głosu poprosili również goście. Jako pierwszy głos zabrał Zdzisław Mielczarek, sekretarz Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce – *chęć bardzo serdecznie podziękować sąsiadom za zaproszenie na tą dzisiejszą uroczystą sesję, nazwałbym ją – na uroczystą galę. Wszak uroczysta sesja i święto miasta to swoiste imieniny tego miasta, stąd też tutaj z kolegą chcemy na ręce władz samorządowych miasta Kalisza, na ręce wysokiej rady, złożyć najserdeczniejsze życzenia imieninowe. Niech do Kalisza płynie dobra energia i same dobre emocje, a spełnią się te marzenia, o których mówił pan prezydent w swoim wystąpieniu. Żeby nie przedłużać zwrócę uwagę jeszcze na jeden element, który tutaj w wystąpieniu pana przewodniczącego był zauważony, mam tu na myśli syna tej ziemi, Adama Asnyka, który powiedział w wierszu „Do młodych” takie oto słowa:*

*„Przyszłości podnoście gmach!  
Ale nie depczcie przeszłości ołtarzy,*

*Choć macie sami doskonalsze wznieść”.*

*I właśnie tego życzymy państwu, abyście przyszłości podnosili gmach, nie deptali przeszłości ołtarzy i sami wznosili doskonalsze. Wszystkiego najlepszego! Te życzenia składam w imieniu Burmistrza Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce, w imieniu Przewodniczącego Rady, Rady Gminy i Miasta, całej wspólnoty mieszkańców Gminy i Miasta, obecnego tu kolegi Skarbnika i własnym. Wszystkiego najlepszego! Dobrej zabawy, dobrego święta! Dziękujemy bardzo.*

Głos zabrał również prof. dr hab. Piotr Łuszczkiewicz, dziekan Wydziału Pedagogiczno-Artystycznego w Kaliszu, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu – *to piękne święto, piękny moment. Z tego miejsca jako dziekan Wydziału Pedagogiczno-Artystycznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, w imieniu swoim, mojego grona współpracowników, prodziekanów wysiadujących te godne miejsca w pierwszym rzędzie razem ze mną podczas tej wspaniałej uroczystości, chcę złożyć wszystkim świętującym dzisiaj, a mam takie wrażenie, że to właściwie większość sali świętuje, najlepsze życzenia, spełnienia zawodowych planów, a przede wszystkim ziszczenia prywatnych marzeń. Chciałbym również najgoręcej podziękować i życzyć wszystkiego dobrego laureatom dzisiejszych odznaczeń. To są prawdziwi przyjaciele Kalisza, wśród nich są przyjaciele uniwersytetu także, a jak powiada nasz Kanclerz Uniwersytetu Stanisław Wachowiak – nic tak nie umacnia przyjaźni jak drobne podarunki. Drodzy przyjaciele życzę wam wszystkiego dobrego. Chciałbym również podziękować radnym tej kadencji i zarządowi miasta tej kadencji, ale nie tylko tej kadencji, wszystkich kadencji i wszystkim samorządowcom za znakomitą, wzorcową współpracę z częścią uniwersytetu, jaka istnieje w Kaliszu od 1984 r., jeśli myślimy o Poznaniu, a od 1982 r., jeśli w ogóle myślimy o szkolnictwie wyższym. Szanowni państwo, to wielka praca i mógłbym tutaj przeczytać, wymienić z pamięci wspaniałych prezydentów, byłych prezydentów miasta Kalisza, byłych wiceprezydentów, samorządowców, którzy przyczynili się do tego, że uniwersytet znajduje się w pięknym prestiżowym miejscu Kalisza na wspaniałej zieleni 4 ha, na ponad 4-hektarowym obszarze, znajduje się w pięknym miejscu, ma pięknie zbudowaną aulę, reprezentatywną niezwykle, którą wsparło również miasto, jeśli chodzi o jej wyposażenie. Są tu na sali osoby, które się personalnie do tego przyczyniły, by nie robić przykrości innym, nie będę wymieniał ich z nazwiska, ale dziękuję im bardzo, bo jak wiemy nasze funkcje trwają i przestają trwać, prezydenci, dziekani, radni miejscy, radni rad wydziałów przychodzą i odchodzą, a miasto i uniwersytet trwa i jak powiedział prodziekan Guźniczak – i trwa mać! Dziękuję bardzo.*

Następnie głos zabrała Ewa Matecka, wiceprezydent Miasta Ostrowa Wielkopolskiego – *w imieniu władz samorządowych miasta Ostrowa Wielkopolskiego, pani prezydent Beaty Klimek, moim własnym i wszystkich mieszkańców Ostrowa Wielkopolskiego pięknie gratuluję. Gratuluję wspaniałych osiągnięć i wszystkich państwa dokonań, wielkiej determinacji i wspaniałej współpracy władz samorządowych z mieszkańcami Kalisza. Gratuluję wszystkiego tego, co udało się osiągnąć, a na przyszłe lata, na przyszłe 100-lecie życzę również wielkiej determinacji, życzę dobrej współpracy z mieszkańcami, życzę, aby to były lata nacechowane sukcesami. Jesteśmy sąsiadami, przed nami wiele do zrobienia, przed nami wiele zadań, wiele wyzwań, a zatem niech*

*te życzenia, niech szczęście i niech sukces zostaną z nami na długie lata. Gratuluję również wspaniałym kaliszanom dzisiaj odznaczonym, gratuluję ich przyjaciółom. Pozwoli pan, panie prezydencie i panie przewodniczący, że na panów ręce złożę list gratulacyjny od pani prezydent Ostrowa Beaty Klimek i bukiet róż od mieszkańców Ostrowa. Wszystkiego dobrego.*

Głos zabrał również Roman Pacholczyk, wicestarosta Ostrowski – w imieniu Starostwa Ostrowskiego pozwolę sobie przeczytać list od pana starosty Pawła Rajskiego i pana przewodniczącego Andrzeja Leraczyka.

*Święto Miasta to znacząca chwila dla mieszkańców Kalisza oraz szczególny czas dla samorządowców, kiedy można pochwalić się sukcesami, podkreślić poniesiony wysiłek i budować dumę mieszkańców tej małej ojczyzny. Kalisz, najstarsze polskie miasto pięknie zapisał się w kartach polskiej historii. Pochodziło stąd wiele znakomitych zasłużonych postaci, pokolenia tutejszych mieszkańców nieraz udowodniły swój ofiarny patriotyzm. Dzisiejszy Kalisz to nie tylko ośrodek administracyjny, to także miejsce pulsujące bogatym życiem gospodarczym, czy społecznym. Kultuwując chlubne tradycje należy kontynuować wzorcowe postawy, pielęgnować tradycje kulturowe i być wiernym historii. Z okazji Święta Miasta Kalisza pragniemy złożyć panu Prezydentowi i jego zastępcom, panu Przewodniczącemu Rady Miasta Kalisza wraz z radnymi miejskimi serdeczne gratulacje, życzymy poczucia obywatelskiego spełnienia, dostatku i spokoju bycia, mieszkańcom sukcesów, wytrwałości w realizacji wytyczonych celów oraz wszelkiej pomyślności. Na koniec serdecznie gratulujemy osobom wyróżnionym podczas dzisiejszej ceremonii wręczenia godności, wyróżnień w uznaniu zasług dla miasta, kraju i świata.*

*Podpisał przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Leraczyk, starosta Ostrowski Paweł Rajski. Dziękuję.*

O zabranie głosu poprosił także Jan Kłysz, wicestarosta Kaliski – *występować po takich przedmówcach, szczególnie po panu prof. Łuszczkiewiczu to nie lada zadanie, zadanie wręcz nie do wykonania, ale może jakoś podołam. Panie przewodniczący, panie prezydencie, państwo radni, szanowni państwo, piękna chwila, Święto Miasta. To wielki dla mnie zaszczyt, że po raz już czwarty mogę składać w imieniu mieszkańców Powiatu Kaliskiego dla mieszkańców miasta Kalisza życzenia w dniu ich święta, to wielki zaszczyt. Pan prezydent w swoim wystąpieniu pięknie, w tej końcowej części tego wystąpienia, pięknie złożył również życzenia, pełne życzenia, myślę, że wystarczy się do nich dopisać, jak również do tych życzeń, które złożyli moi przedmówcy. Panie prezydencie, niech Kalisz rozwija się wspaniale, niech rozwija się aglomeracyjnie, niech rozwija się wspólnotowo. My też postrzegamy ten Kalisz jako Perłę, jest to Perła całej ziemi kaliskiej i niech tak zostanie. Wystarczy teraz tylko o tą Perłę dbać. Drodzy państwo, mamy szczególny rok. Za chwileczkę będę wręczał życzenia, które złożyły władze Powiatu Kaliskiego na ręce pana prezydenta, pana przewodniczącego, ale pozwolę sobie przeczytać dwa zdania z końcowej części tych życzeń, to będą podziękowania.*

*Rok 2018 jest wyjątkowy, naznaczony 100. rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości, 100. rocznicą wybuchu Powstania Wielkopolskiego i 110. rocznicą napisania „Roty”. Wspólnie obchodzimy te wyjątkowe rocznice. W tym jubileuszowym*

roku składamy zatem podziękowania za wszelkie działania podjęte dla wspólnego upamiętniania tych podniosłych wydarzeń.

Proszę państwa, kilkanaście dni temu, 27 maja na terenie Parku Miejskiego, przed Starostwem Powiatowym w Kaliszu odbył się wspaniały koncert. W tym miejscu odśpiewaliśmy „Rotę”, wspólnie odśpiewaliśmy „Rotę”, mieszkańcy miasta Kalisza wspólnie z mieszkańcami powiatu i całego regionu. Za tą wspólnotę, za to wspólne odtworzenie serdeczne, serdeczne ukłony i serdeczne, serdeczne podziękowania. Jeżeli będziemy wspólnie tak działać na pewno zajdziemy daleko. Wszystkiego, wszystkiego dobrego z okazji Święta Powiatu.

Następnie wyprowadzono poczty sztandarowe miasta Kalisza i Kaliskiego Bractwa Strzelców Kurkowych.

Głos zabrał Andrzej Plichta, przewodniczący Rady Miasta Kalisza – szanowni państwo, dobiegła końca oficjalna część naszego dzisiejszego spotkania. Zamykam LIV, Uroczystą Sesję z okazji Święta Miasta Kalisza. Proszę jednak nie opuszczać tej pięknej sali, bowiem przed nami jeszcze pełne wrażeń muzyczne podsumowanie, do którego bardzo serdecznie zapraszam.

Na zakończenie głos zabrali konferansjerzy – bardzo serdecznie dziękujemy za to piękne, muzyczne zwieńczenie dzisiejszej uroczystości. A wystąpili przed państwem oczywiście nasi wspaniali filharmonicy:

- Paweł Kulczycki – I skrzypce,
- Szymon Półtorak – II skrzypce,
- Cristian Pitis – altówka,
- i Piotr Łyszczorz – wiolonczela.

Bardzo, bardzo dziękujemy. I dodam jeszcze, szanowni państwo, że w trakcie uroczystości towarzyszył nam również znakomity trębacz, Krzysztof Kwiatkowski.

Dziękujemy pięknie. Szanowni państwo, nie pozostaje mi teraz nic innego jak tylko w imieniu pana przewodniczącego i pana prezydenta zaprosić wszystkich państwa do hallu, piętro niżej na tradycyjny poczęstunek i okolicznościowy toast za pomyślność miasta i jego mieszkańców. Ale nim to uczynimy, pozwólcie państwo, iż pożegniam się ponadczasowym cytatem z twórczości wybitnego kaliszczanina, Adama Asnyka, który był już dzisiaj przywoływany:

„Życ to nie znaczy iść przez róże,  
sięgać po laury, zbierać oklaski.  
Życ to znaczy przetrwać wszystkie burze  
i dążyć tam, gdzie świecą ideałów blaski.”

Czego z całego serca państwu życzę.

Szanowni państwo, a dziękując za możliwość poprowadzenia dzisiejszej uroczystości, żegnają się z państwem – Karina Zachara i Paweł Figiel. Dziękujemy pięknie, do widzenia!

Przewodniczący  
Rady Miasta Kalisza  
/.../  
Andrzej Plichta

Sporządziła:

8.06.2018 r. E. Pastuszek